Niezwykłe położenie przetrwałej błony źrenicznej (Membrana pupillaris perseverans).

Z rysunkiem.

Podał
BOLESŁAW WICHERKIEWICZ.

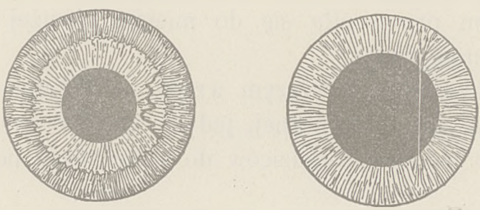
Niezwykłe położenie przetrwałej błony źrenicznej (Membrana pupillaris perseverans).

Z rysunkiem.

Podał
BOLESŁAW WICHERKIEWICZ.

Błony przetrwałe źreniczne w większych rozmiarach pojawiające się należą bądź co bądź do rzadkości, a kilka ciekawych pod tym względem przypadków, spostrzeganych przezemnie, opisał szczegółowo, podając rysunki bardzo wierne, mój brat Dr Bogdan Wicherkiewicz*).

Natomiast małe strzępki lub pojedyncze niteczki, pozostałe z takiej błony źrenicznej, nie należą bynajmniej do rzadkich zjawisk, oczywiście dla tych, którzy umieją szczegółowo badać, posługując się przy tem bocznem oświetleniem.



Niteczki te albo sterczą wolno do przedniej komory, przyczepione niejako do któregokolwiek miejsca mniejszego wieńca tęczówkowego *(circulus iridis minor)*, albo nitka przechodzi zwykle poziomo z jednego miejsca tego wieńca i przyczepia się do przeciwległego, w obu krańcach szeroko kilku odnogami złączona z temi miejscami. Nierzadko środek tej nitki, pod względem ubarwienia podobnej do barwy tęczówki, zlepiony jest z przednią torebką.

---

*) Arch. Graefego, t. 34, str. 35—58.

Przed niedawnym czasem miałem sposobność widzieć przypadek pod tym względem niezwykły u dziewczynki l. 4 P., przybyłej dla dobrania okularów. Niteczka taka u jednego oka miała ten co dopiero opisany przebieg, gdy na drugiem oku przy wąskiej źrenicy tworzyła ona pętlę, około 3 mm długą, spoczywającą na tęczówce, względnie sterczącą do przedniej komory, gdy po rozszerzeniu źrenicy homatropiną pętla ta wyprężyła się w linię, tworzącą cięciwę do obwodu źrenicy około 8 mm długą.

Nie posiadając więcej takich spostrzeżeń, nie śmiałbym zapuszczać się w żadne teoretyczne wywody celem wytłómaczenia zjawiska. Wiadomo, że znikanie błony źrenicznej poprzedza zagłada (*obliteratio*) naczyń przebiegających źrenicę w postaci arkad. Naczynia te w przebiegu tego embryonalnego procesu cofają się ku źrenicy, tworząc mniej więcej wybitne, ze ściślejszej tkanki łącznej i komórek pigmentowych powstałe, nitki. Może więc nie bez podstawy byłoby przypuszczenie, iż nitka taka przy embryonalnem znikaniu błony źrenicznej, z jednej strony obwodu zwolniona, zwiesiła się, a następnie końcem wolnym przyczepiła się do miejsca poniżej położonego w wieńcu źrenicznym.

W przypadku powyższym wzrok nie był upośledzony pozostałościami błony źrenicznej, jedynie krótkowzroczność i niezborność spowodowały rodziców do zasięgnięcia porady.

Osobne odbicie z z. 10go „Postępu Okulistycznego". — Kraków. 1904. —
Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem J. Filipowskiego.